

SŁOWO

Wilno, Niedziela 26 czerwca 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n—ru 20 groszy. Opłata pocztowa uwzględniona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

ODDZIAŁY:

SARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
OLĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batorego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemiań
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
NOWOŚWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9
ŚWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOW — ul. Mickiewicza 24

Personalja Magistratu.

Radni miejscy, którzy weszli do Rady M. Wileńskiej z listy Nr. 12, postanowili wczoraj założyć własny klub. Na temsamem posiedzeniu omawiano sprawy gospodarcze Wilna i widoki na pożyczkę zagraniczną. Jednocześnie postanowiono się wstrzymać od omawiania na razie wszelkich personalnych kombinacji, co do składu przyszłego Magistratu.

O tej ostatniej jednak sprawie słyszy się na mieście najwięcej. Wymieniane są kandydatury na prezydenta, wice-prezydenta i ławników. Jako kandydata listy Nr. 10 na fotel prezydenta wymieniają powszechnie p. Aleksandra Lednickiego, jakkolwiek chodzi o słuch, że i p. Wiktor Maleszewski, były lekarz wojskowy, a obecny kierownik Kasy Chorych, galicjanin, jest przez niektórych wysuwany na to stanowisko. Mówiono także na mieście o nazwisku p. Stanisława Wańkowicza, swego czasu działacza samorządowego z dalekiej Mińszczyzny. Podobno kandydatura ta poparta byłaby nawet przez klub żydowski, gdyż wśród żydów p. Wańkowicz cieszy się uznaniem za bezstronność i sprawiedliwość. Wreszcie wysunęto również kandydaturę p. Chrzastowskiego, byłego prezydenta Mińska, który Prezydent Mińska objął po hr. Czapskim, i w Mińsku cieszył się jak najlepszą opinią. Pan Chrzastowski, kowalczyk z pochodzenia, jest obecnie starostą na Mazowszu.

O stanowisko wice-prezydenta pretendują żydzi, podobno wysuwając posła Wygodzkiego, a także socjaliści, którzyby chcieli tam widzieć p. Witolda Czyżę. Wreszcie mówiono także o p. Bolesławie Grabowskim, byłym staroście święciańskim i byłym burmistrzu Nieświeża, jako o kandydaturze apolitycznej, zlekka lewicowo zabarwionej.

Jak się zdaje, żaden z wymienionych powyżej kandydatów nie wyraził dotychczas ani zgody, ani chęci do kandydowania.

Należałoby wszelkie wysiłki skierować, aby wybory Magistratu nie weszły na drogę polityczną. Byłoby to źle dla gospodarki miejskiej, a może jeszcze gorzej dla tej partii, którąby się rządowi podjęli. Dotychczas rządziła miastem Demokracja Narodowa. Prezydent Bańkowski był człowiekiem bardzo i głęboko uczciwym, człowiekiem czystych rąk i przyjemnie nam to skonstatować, gdyż nie mogła jego nazwiska oszczędzić agitacja wyborcza, wybory powszechne, gdzie potwarz, kłamstwo i paszkwilowanie są specjalnie i poplucząc najgłębiej. Ale Prezydent Bańkowski nie miał odwadnego rozmachu, nie miał większych ambicji, przedewszystkiem oszczędzał i do tej, często nieproduktownej, oszczędności zawsze nawracał. Dziś swego stanowiska bronić nie chce. Nie dziwny mu sięł Górzej jest z całą pewnością, która utraciwszy swe wpływy na radzieńskim miastem, chce podobno dziś przejść do opozycji, nie chce swoich ludzi dawać do zarządu miastem, pozostawia sobie przyjemność wołania na całe gardło: «patrzcie co oni wyprawiają».

Uważamy, że będzie źle z gospodarką miejską, gdy się u nas wytworzy z jednej strony polityczna większość rządząca, ze strony drugiej polityczna opozycja. Będzie to wprost niesłychanym ciężarem, sprowadzi Radę Miejską na drogę głupiej i płytkiej demagogii, głupiej i płytkiego tłumaczenia się ze swej pracy przed tłumem ulicznym.

To też radzilibyśmy szczerze socjalistom, aby zrzekli się swych pretensji do tworzenia polityczno-partijnego magistratu, które obecnie zdradza ten klub. Gdy socjaliści się uprządkują miastem, to nikt im przeszkodzić nie jest w stanie, ale też nikt im pomagać nie będzie. Przeciwnie, P. P. S. będzie wytrzymywała wtedy cały ciężar opozycji — ze strony prawej, która będzie napadała na rozróżność, tak nieoczekiwanie z udziałem socjalistów w Magistracie złączoną, — i ze strony lewej — gdzie rozpoczyna się deklamacja o zdradzaniu interesów ludu robotniczego. A zresztą, czyto lekko nałważysta, lekko prożwiawajęta, mówi przysłowie rosyjskie. Socjaliści zwyciężyli w Wilnie tak niespodziewanie łatwo, że być może iż zechcą zaraz wymienić ten bilet wygrany na loterii, to znaczy objąć rządzą miastem i stracić popularność. Mówiono w mieście także o ławnikach. Wśród żydów wymieniano b. ławnika Abramowicza, inż. Spiro, inż. Kłaczka, p. Żalkindę i inż. Kabaćnika. Żydzi chcą mieć podobno albo wice-prezydenta, albo dwóch

Sprawa pożyczki dla Polski.

Sprostowanie fałszywych wiadomości grup konkurencyjnych.

WARSZAWA, 25. IV. Pat. Od pewnego czasu pojawiają się w prasie najróżnorodniejsze pogłoski o pożyczce. Wiadomości te nie pochodzą z kół rządowych i są niezgodne z prawdą. Miedzy innymi, kursujące od dnia wczorajszego pogłoski o rzekomem zerwaniu rokowań pożyczkowych prowadzonych przez rząd z grupą finansistów Blar et Co oraz Bankers Trust są nieuzasadnione. Bawący w Warszawie przedstawiciele tych grup zagranicznych prowadzą w dalszym ciągu rokowania z rządem polskim. Warunki finalizowania pożyczki są właśnie obecnie tematem szczegółowych rozmów. Wadomości inspirowane przez rywalizujące grupy finansistów przedstawiają sprawę w niewłaściwym świetle.

Rozpowszechniane w dniu wczorajszym przez jedną z agencji prasowych wiadomości, powołujące się na pogłoski zagraniczne, są fałszywe. Natychmiast skroto będzie możliwe rząd w oficjalnym komunikacie poda do wiadomości publicznej stan sprawy pożyczkowej.

Traktat handlowy polsko niemiecki.

Rokowania międzyrządowe o znalezienie wspólnej platformy.

Wobec tego, że wszelkie oficjalne prace w kierunku wznowienia rokowań o podpisanie traktatu handlowego pomiędzy Polską, a Niemcami speliły na niczem, sfery przemysłowe obu państw w porozumieniu z Rządami prowadzą obecnie narady mające na celu stworzyć platformę do ewentualnego wznowienia rokowań. Ze strony Polski w naradach wezmą udział prezes organizacji przemysłowych Górnolaskich inż. Kajber i przedstawiciel poznańskich sfer rolniczych p. Żychliński. Ze strony Niemiec, delegacją pod przewodnictwem tajnego radcy Castella.

Rokowania francusko-niemieckie utrzymane.

BERLIN, 25—VI. PAT. Biersen Courier donosi z Paryża, że w ostatniej chwili udało się zapobiec zerwaniu rokowań handlowych francusko-niemieckich. Delegaci niemieccy pozostają. Rokowania będą miały na celu doprowadzenie do dalszej umowy tymczasowej, która by dawała Francji największe uprzywilejowanie zasadnicze, zaś Niemcom takież uprzywilejowanie chociaż nieformalne, ale zato praktyczne.

Kiedy zapadnie decyzja w sprawie Chorzowa.

HAGA, 25—VI. PAT. Wczorajsze przedpołudniowe posiedzenie stałego międzynarodowego trybunału sprawiedliwości zajęła odpowiedź przedstawicieli Niemiec Kaufmana, na którą popołudniu replikował w znakomitym przemówieniu, występujący z ramienia Polski, były minister spraw zagranicznych Grecji Pelitis. Rozprawy zakończyły się dziś w południe deklaracją złą przez przedstawiciela rządu polskiego Sobolewskiego i krótką repliką Kaufmana. Wyrok w kwestii kompetencji trybunału w sprawie odszkodowania za fabrykę chorzowską, spodziewany jest w pierwszej połowie lipca r. b.

Zaproszenie do zwiedzenia zburzonych fortec.

BERLIN, 25 VI. PAT. Deutsche Allgemeine Zeitung donosi, że gen. Pavels wystosował już do rzeczoznawców wojskowych państw sprzymierzonych zaproszenie do zwiedzenia zburzonych umocnień na wschodniej granicy Niemiec.

Sensacje komunistyczne o dyktaturze Hindenburga.

BERLIN, 25 VI. PAT. Komunistyczne pismo Welt am Abend przynosi sensacyjne rewelacje, jakoby przywódca nacjonalistów adwokat Glass miał się zwrócić w styczniu r. b. do syna prezydenta Rzeszy majora Hindenburga, o wywarciu na ojca wpływu w kierunku ogłoszenia dyktatury. Adw. Glass podpisał w liście wystosowanym do majora Hindenburga (list ten gazeta równocześnie ogłasza) kandydaturę nacjonalistycznego posła tajnego radcy Hugenberga na kandyd. Rzeszy, jako odpowiedniego do przeprowadzenia tych planów.

Stresemann wygłosi przemówienie w Oslo.

BERLIN, 25—VI. Pat. Minister spraw zagranicznych Stresemann wyjeżdża w niedzielę do Oslo i ma tam przed komitetem Nobla wygłosić mowę, która podawana będzie przez radio. Dzienniki niemieckie podkreślają z zadowoleniem, że z trzech laureatów pokojowej nagrody Nobla, tylko Stresemann wygłosi swój odczyt o sobocie, zaś przemówienia Chamberlaina i Brianda wygłoszone będą w ich imieniu przez ambasadorów angielskiego i francuskiego.

Mocarstwa Europy a zatarg albański.

BIAŁOGRÓD, 24 VI. PAT. W dniu wczorajszym o godz. 16 m. 30 ministrowie pełnomocni Francji, Niemiec i Włoch oraz charge d'affaires angielski w Białogrodzie wręczyli rządowi jugosłowiańskiemu oddzielne, lecz identyczne noty, domagające się, aby zatarg albański wywołany przez aresztowanie Djuraskowicza został zlikwidowany w ten sposób, aby zwolnienie Djuraskowicza nastąpiło jednocześnie ze zmianą wyrażen zawartych w nocie doręczonej 30 maja r. b. przez charge d'affaires jugosłowiańskiego w Tiranie, które rząd albański przyjął za obraźliwe.

Skazanie wspólnika defraudanta Kesslera.

GLIWICE 25 VI. PAT. Sąd karny pociągnął do odpowiedzialności Wilhelma Kesslera, brata głównego defraudanta urzędnika pocztowego w Królewskiej Hucie Karola Kesslera. Wilhelm Kessler został обвинiony o pomoc udzieloną bratu w sprzeniewierzeniu 1.500.000 zł. Sąd skazał Wilhelma Kesslera, przy którym znaleziono 40.000 zł. na rok więzienia.

Spotkanie patników litewskich przez KOP.

W związku z otwarciem granicy polsko litewskiej dla ruchu patników z Litwy na życzliwość koronacyjną, dowódca Korpusu ochrony pogranicza wydał podległym organom KOP. szczegółową instrukcję w tej sprawie. Instrukcja poleca organom KOP. jaknajściślej stosować się do gości z Litwy. O przekroczeniu granicy przez większą liczbę patników p. agnacych odbyć dalszą podróż do Wilna koleją będzie KOP. zawiadamiać telefonicznie zawiadowcę najbliższej stacji kolejowej w celu przygotowania odpowiedniej ilości wagonów. Zniżki kolejowe (33 proc.) będą przysługiwać patnikom bez żadnych formalności. Organa KOP. będą również wchodzić w porozumienie z miejscowymi proboszczami parafii (przygranicznych) celem zorganizowania dla pielgrzymek pomocy w drodze i t. p.

Równocześnie zostały wydane wskazówki w sprawie utrzymania porządku i bezpieczeństwa na pograniczu, w szczególności wydano zarządzenie notowania (cyfrowo) ilości patników, przekraczających granicę w obu kierunkach.

Kara śmierci w Poniewieżu.

Z Kowna donoszą: Sąd wojenny w Poniewieżu rozpatrywał sprawę szeregowca 4 p. plech. Segalawoizusa, skazanego o uprawianie komunistycznej agitacji w wojsku. Sąd skazał Segalawoizusa na karę śmierci.

Prezydent Smetona zamienił mu karę na dożywotnie więzienie.

Ławników. Jako fachowców do pracy samorządowej wymieniano inż. Niedzwiedzkiego, p. Obiezińskiego, inż. Szostakowskiego. W razie gdyby P. P. S. zagarnęła rząd nad miastem, kandydatury te prawdopodobnie się nie utrzymają. M.

Jan Bułhak artysta fotograf.

Jagiellońska 8, tel. 968. Przyjmuje 9—6.

Minister sprzeczności.

W opinii stronnictw lewicowych „Dzień Polski”, reforma rolna jest obecny minister reform rolnych, p. W. Staniewicz, uchodzi za męża za niedobrych reform rolną, ba — gorzej nawet — poniewierającego nią. Enuncje wywołańców, pepesowców i ich krewniaków roją się od utyskiwań nad zaprzeczaniem reformy rolniej, jej pogwałceniem i pogrzebaniem, nad upośledzeniem biednych kmiotków, a popieraniem interesów obszarnczych.

Nie możemy negować konsekwencji w zajmowaniu przez lewicę stanowisku, bowiem konsekwentnem jest, że nie dąży ona do naprawy ustroju rolnego, lecz tylko do zrealizowania hasła, zawdzięczając którym stworzyła dla siebie posuch wśród ciemnych, zbolszewiczających mas.

Stanowisko to, powtarzamy, jest konsekwentne, ale zarazem i nieuzasadnione.

Zasługą ministra Staniewicza jest, że prace urzędów ziemskich w dziedzinie likwidacji serwitutów — tej największej bodaj plagi w rolnictwie — oraz scalania gruntów ruszyły z martwego punktu, że nowopowstające gospodarstwa samodzielne zostały otoczone opieką ze strony Państwa, że prace i plany prac ministerstwa reform rolnych i jego agend przestały być tajemnicą urzędową, stając się przedmiotem rozważań czynników społecznych i gospodarczych, w Rządach naprawy ustroju rolnego.

Takie rozporządzenia, jak z dnia 4 stycznia b. r. o utworzeniu rad naprawy ustroju rolnego, z dnia 14 stycznia b. r. o państwowej pomocy kredytowej przy scalaniu, z dnia 23 grudnia 1926 o zasadach administrowania i dysponowania funduszem zapomóg i kredytu ulgowego i t. p., a przedewszystkiem wyraźne dyrektywy udzielone urzędowi ziemskiem, że główny wysiłek winien być włożony w kierunku likwidacji serwitutów i komasacji gruntów, — pozbawiały notorycznych „obrońców” bezrolnych i małorolnych rolników żeru na smiechu niesnasek.

Dlatego też uważamy, że nieprzychylny a raczej wręcz wrogi stosunek partii lewicowych do ministra reform rolnych jest o tyle (z punktu widzenia interesów lewicy) uzasadniony, że wyżej przytoczone poczynania jego, stawiając sprawę przebudowy ustroju rolnego [na normalniejsze tory, zwężyły teren dla operacji demagogicznych.

Dlatego więc, i tylko dla tego, lewica zwalcza min. Staniewicza.

Natomiast ten wrogi stosunek nie znajduje uzasadnienia (znów biorąc z punktu widzenia interesów lewicy), skoro w grę wchodzi poczynania p. ministra w zakresie wykonania reformy rolniej, jako akcji mającej za zadanie zniesienie większego stanu posiadania. Pan Minister, wbrew wymogom polskiej racji gospodarczej, chce jednak zniszczyć większą własność ziemską. Tu o przykłady również nie trudno.

Zgodnie z art. 16 ustawy z dnia 31 lipca 1923 r. o scalaniu gruntów, może być dokonany przymusowy wykup, w granicach ustawy o reformie rolniej, przylegających do obszaru scalenia gruntów dworskich, niezbędnych dla powiększenia scalanych gospodarstw karłowatych. Późniejsza ustawa o wykonaniu reformy rolniej w art. 15 głosi, że minister reform rolnych może (a bynajmniej nie musi) w związku z postępowaniem scaleniowym nałożyć obowiązek rozparcelowania obszarów potrzebnych dla uzupełnienia gospodarstw karłowatych. Opierając się na wyżej wymienionych postanowieniach, ministerstwo reform rolnych przeprowadza przymusową akcję parcelacyjną, wychodzącą poza ramy kontyngentu przewidzianego w ustawie grudniowej z r. 1925 o wykonaniu reformy rolniej. Ta „ukryta”, jak ją nazwał

Sejm i Rząd.

Szabla dla Mar. Piłsudskiego od Polaków amerykańskich.

WARSZAWA, 25 VI. (tel. wt. Słowa.) Wyjazd wycieczki Polaków Amerykańskich uczestników wojny światowej odroczonej został do połowy lipca r. b. Jak się dowiadujemy, delegacja wycieczki Polaków amerykańskich wręczy Marszałkowi Piłsudskiemu cenny upominek w postaci złotej szabli, pięknie grawerowaną główną, którą wykonana została ze szczerego złota, a pochwa upiękoszona złotymi okuciami.

Badanie działalności monopolu solnego.

WARSZAWA, 25 VI. (tel. wt. Słowa.) Komisja powołana do zbadania działalności monopolu solnego po ukończeniu prac złoży Ministerstwu Przemysłu memoriał, domagający się komercjonalizacji monopolu oraz skupu pod jednym zarządem eksploatacji kopalń i sprzedaży soli. Wnioski komisji po zasięgnięciu opinii Ministerstwa Skarbu przesłane zostaną do Komisji Ekonomicznej Rady Ministrów.

Konferencja w sprawie zlikwidowania strajku budowlanego.

WARSZAWA, 24 VI. (tel. wt. Słowa.) Vice-premier Bartel przyjął w dniu dzisiejszym min. Czechowicza i min. Moraczewskiego, z którym konferował w sprawie strajku budowlanego. Jak się dowiadujemy, na jutro zwołana zostaje do Prezydium Rady Ministrów konferencja przedstawicieli przemysłu budowlanego i związków robotniczych w celu zlikwidowania strajku.

Wybory w woj. Warszawskim.

WARSZAWA, 25 VI. (tel. wt. Słowa.) Jutro, w niedzielę odbędą się na terenie województwa Warszawskiego wybory do Rad miejskich 33 miast niewydzierzonych. Wyjątek stanowi Aleksandrów Kujawski, gdzie wybory zostały odroczone z racji spodziewanego dużego zjazdu w związku z powołaniem Kolegium ks. ks. Salezjanów, na którą to uroczystość zapowiedział swój przyjazd J. E. Kardynał Hlond.

O pracę nocną w piekarniach.

WARSZAWA 25 VI. (tel. wt. Słowa.) Ministerstwo Pracy rozesłało wszystkim organizacjom pracodawców i pracowników projekt ustawy o zakazie pracy nocnej w piekarniach od godz. 9 — 4 rano.

Komuniści francuscy.

PARYŻ, 25 VI. PAT. Humanité donosi, że deputowany Cachin i członkowie komitetu wykonawczego partii komunistycznej skazani na więzienie jako autorowie odezw przeciw wojnie marokańskiej zostali wezwani do stawienia się do więzienia z terminem do 4 lipca r. b.

Znów pożar w Japonii.

PARYŻ, 25 VI. PAT. Do Matin donoszą z Tokio, że olbrzymi pożar zniszczył około 200 domów i kilka budynków publicznych w mieście Tsukasaki. Liczba zabitych i rannych ma być podobno znaczna.

Konsul polski w Jerozolimie.

JEROZOLIMA, 25 VI. PAT. Konsul generalny Zbyszewski odwiedził kolonje żydowskie w okolicy Jaffy. Kolonia żydów polskich Bnew Brak wniosła na jego cześć i powitanie bramę triumfalną, przysrojoną chorągiewami o barwach polskich, sjonistycznych i angielskich. Konsul witał był entuzjastycznie okrzykami «Niech żyje Polska».

Redakcja «Słowa» otrzymała przeszło 30 listów i poziołków z różnych miast Polski, a nawet z zagranicy, od Rosjan-emigrantów z podjętą prośbą o artykuł o sędzi nad Kwerdą. Jednocześnie bolszewickie «Izwiestia» podają wiadomość o tym artykule pod tytułem: «Biała gardła broni swoich agentów».

czego potrzeby gospodarcze kraju i posiadającego dostateczny zapas wiedzy. Zarządzenia pogłębiające ujemne skutki ustawy o wykonaniu reformy rolniej, zostały wydane bądź opracowane przez ministra W. Staniewicza, człowieka o sentymentach demokratycznych, zmuszających logikę rozumowania do kompromisu z doktrynami i ich naleciałościami.

Stąd sprzeczność i sprzeczności...

A, P—ski.

RODZINA I SZKOŁA.

„ŻYWA SZKOŁA“.

Jerzy Ostrowski: „Żywa szkoła“
Zarys organizacyjny i metodyczny
przyszłej szkoły średniej. Warszawa—Gebethner i Wolff. 1927.

Zagadnienie reorganizacji szkolnictwa polskiego dotyczy nie tylko szkoły powszechnej, ale wszelkich uczelni, a przebudowie szkoły średniej w szczególności poświęca swe dzieło p. J. Ostrowski. Ze sprawie tej wiele dziś czasu i miejsca poświęcamy, to nie dziwne, bo wszakże ideał wychowawczy jest wartościową zmianą, w związku ze zmianą potrzeb i celów społecznych. Zmiana warunków narodowego istnienia stwarza odmienne wyobrażenia i pojęcia, a postulaty społeczne nadają kierunek akcji wychowawczej. Wychowanie, jak każda funkcja społeczna, wychodząc z życia i wyodrębniając swój zakres działania ma tylko za zadanie udoskonalenie swych specyficznych prac, aby udoskonalony był, tem intensywniej i owocniej wpływał na życie. Walka o nawiązanie szkoły do życia jest w dziejach szkolnictwa hasłem wiecznym, wiecznie wymagającym obrony i bojowników. Niedopuszczalne jest zarówno w nauczaniu, jak i w wychowaniu sztuczne wyodrębnianie pewnych dziedzin i ćwiczenie ich na materiale z życia nie związanym, albowiem sprzeczne jest to ze strukturą psychiczną człowieka i nie osiąga żadnych rezultatów. Myśl nie jest zjawiskiem od życia i działania oderwanym, lecz narzędziem, pomocą, ułatwieniem tego życia, stąd kształcenie umysłu jakiegoby nie było niezależne od uczuć, woli i organizmu fizycznego, nie kształci, lecz tresuje. A tresura działa tylko w tym wąskim zakresie w którym operuje i nie rozwiązuje wad innych, co by jedynie gwarantowało rozwój osobowości. Wpływ kształcenia na rozwój człowieka, doświadczenie codzienne wykazuje, że umysł gimnastykowany na analizie brył geometrycznych nie zdolny przeprowadzić skutecznej analizy stosunków politycznych, jak tworzenie prawideł gramatycznych, nie przygotowuje do tworzenia praw życia, a rozwiązywanie równań drugiego stopnia, do rozwiązywania nierówności społecznych.

Aby rozwiązywać zagadnienia życiowe, trzeba się uczyć rozwiązywania... tych właśnie zagadnień. Sprawa ważniejsza niż trenowanie jednej czynności psychicznej—jest uzdalnianie do używania coraz to odmniejszych narzędzi, zależnie od coraz innych sytuacji i sposobności. Szkoła musi tkwić w życiu, opierając swe zdobycze na doświadczeniu czynnym, a nie słownej informacji o istnieniu pewnych zagadnień. Nasza młodzież uczy się geografii n. p. z podręczników, których autorowie często sami nie widzieli rzeczy, o których piszą. Młodzieży trzeba świat pokazać! Jeżeli wysuniemy trudności finansowe, to nie nazywajmy tego argumentami pedagogicznymi. Powiedzmy sobie co jest źle, wskazywajmy na metody wzorowe, a potem użyjmy wszystkich sił, aby ludzkość zożyła na oświecie swych dzieci te sumy, które leżą na ogłupienie się alkoholem i mordowanie wzajemne. Grecy na oznaczenie kultury i wychowania mieli jedno słowo: «pajedeja», u nas pojęcie kultury bodaj czy nie łączy się z rozwojem przemysłu chemicznego, wytwarzającego gazy trujące. Metodą zarówno szkoły średniej, jak i uniwersytetu musi być doświadczenie czynne, operujące syntetycznymi kompleksami życiowymi. Na szkole współczesnej ciąży błąd popełniony wśród wskazań pedagogiczno-psychologicznych, błąd pominięcia zainteresowań związanych z użyciem wiedzy do tworzenia, zainteresowań produkcyjnych. Młodzież szkoły średniej otrzymuje nauki tak wybitnie teoretyczne, jakgdyby to mieli być wyłącznie uczni, a nie otrzymują tych zalet twórczych, jakie uczony mieć musi. Więcej miejsca dla zainteresowań i popędów twórczych ucznia!

Tylko wtedy wystąpi w duszach uczniów uczucie radości, które tak bardzo wpływa na intensywność pracy. Warunkiem bytu narodowego będzie uzdolnienie młodzieży do podjęcia prac starszego społeczeństwa, do osiągnięcia celów narodowych, a jakże ma po temu przygotowanie wychowanie dzisiejszego gimnazjum? Najwyższa praca zerwać z encyklopedyzmem, stawiającym na pierwszym miejscu program uznany za bezwzględnie doskonały, a osobowość ucznia to już rzecz mniejszej wagi. Argumenty przeciwko szkole encyklopedycznej są ogólnie znane, ale... siła inercji jest większa, aniżeli siła rozumowania. Zasadnicze nieporozumienie leży w tem, że dzisiejsza szkoła średnia chce i wychowywać także, zamiast wychowywać przedewszystkiem. Dopóki szkoła będzie wierzyć, że uda się jej wnieść w swoje ramy, wszelkie zabiegi kształcące umysł i wychowujące charakter, nie zmieniając zasadniczo swej struktury, dopóty będziemy świadkami pożałowania godnych kompromisów, bez żadnych rezultatów.

Ograniczone ramy artykułu nie pozwalają mi na szczegółowe omó-

wienie II-iej części „Żywej szkoły“, która to część konkretyzuje pojęcie przyszłej szkoły średniej. Wszysko tam jest ważne i potrzebne, niczego opuścić nie należy. Przyszła szkoła średnia opierałaby się na 7 klasowej szkole powszechnej. Tyle ważnych reform w dziedzinie metod nauczania należałoby poczynić. Wymowa, lektura, scena, kinematograf, biblioteka, praca ręczna, wycieczki, zbiory—metody znane i częściowo nawet uwzględniane w szkole dzisiejszej, ale wyszkie zaledwie częściowo z braku czasu, czasu zajętego na wyczerpanie zakresu wiedzy. A teraz niezmiennie ważne metody wychowawcze, które tak bardzo wyczerpują i barwnie omawia „Żywa szkoła“. Są to jednak wskazania teoretyczne, które dopiero grono wychowawców może w ogień praktyki wypróbować i wyniki zaobserwować. Nie są to wszakże nienaruszone tezy, lecz cenne drogowskazy.

Otwiera się wspaniałe pole do pracy, dla współczesnych wychowawców, bo wskazuje m. St. Szczepanowski... „czyżby apostołowie światła i wychowania obywatelskiego nie mogli się zdobyć na założenie zakładu, któryby odpowiadał i dawnym tradycjom polskim i potrzebom obecnego społeczeństwa polskiego? Zapewne to trudne, ale w górę, w górę myśli i serca polskie, a wszelkie trudności znikną, bo one tylko dla małodusznych istnieją“.

Jadwiga Muzyczkowska.

Zjazd Pedjatrów Polskich w Wilnie.

W dniu dzisiejszym nastąpiło otwarcie III Zjazdu Pedjatrów Polskich w Wilnie. Zjazd trwać będzie w dniach 26, 27, 28 i 29 czerwca b. r. I posiedzenie Zjazdu odbędzie się dziś o godz. 10.15 w Auli kolumnowej U.S.B. (Ś. to Janki 10), na którym po zagajeniu posiedzenia przez Sekretarza stałego Polskiego Towarzystwa Pedjatrycznego, docenta dr. med. Władysława Szenajcha—i po sprawozdaniu przewodniczącego Komisji Organizacyjnej, nastąpi wybór prezydium Zjazdu i Członków Komisji Uchwał.

Zjazd przewiduje wygłoszenie około 60 referatów zgłoszonych przez najwybitniejszych pedjatrów polskich, po których wywiąże się dyskusja.

We środę odbędzie się wycieczka członków Zjazdu do Druskiniek celem zwiedzenia kolonii leczniczej dla dzieci im. Jędrzeja Śniadeckiego. Po zwiedzeniu kliniki Władysława Szenajcha, docenta dr. med., Sekretarza stałego Polskiego Towarzystwa Pedjatrycznego, lekarza naczelny szpitala im. Karola i Marii dla dzieci w Warszawie, udzielił przedstawicielowi „Słowa“ wywiadu.

— Ile było zjazdów pedjatrów? — pytamy dr. Szenajcha.

— Rozpoczynając w niedzielę dn. 26 czerwca r. b. swe obrady w Wilnie zjazd pedjatrów polskich jest trzecim zjazdem, pierwszy odbył się w Warszawie we wrześniu 1922 r., drugi w Poznaniu w czerwcu 1924 r.

— Kto powołał Zjazd Pedjatrów? — Zjazdy pedjatrów powstały z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Pedjatrycznego, którego założycielami, między innymi, byli: Dr. Ludwik Anders, długoletni dyrektor Warszawskiego Domu Wychowawczego im. Ks. Bożenka, oraz Dr. Józef Brudziński, pierwszy rektor wskrzeszonego w roku 1915 polskiego uniwersytetu w Warszawie.

— Ile lat istnieje Towarzystwo Pedjatryczne i ilu liczy członków? — Towarzystwo Pedjatryczne rozpoczęło swą pracę w roku 1918 i w ciągu swej dotychczasowej dziesięcioletniej działalności odbyło 152 posiedzenia naukowe, na których wygłoszono 213 odczytów i omówiono 165 pokazów chorych.

— Jakże są zadania Tow. Pedjatrycznego i Zjazdów Pedjatrów?

— Zadaniem Towarzystwa i Zjazdów pedjatrów jest nie tylko rozwój nauki o chorobach dzieci w sferze czysto naukowej, jak i w kierunku praktycznym, lecz również podejmowanie prac z zakresu higieny w wieku dziecięcego i opieki nad dziećmi, współdziałanie rozwojowi fizycznemu dzieci i młodzieży, ograniczanie chorobowości, zwalczanie śmiertelności, opracowanie pod względem naukowym środków opieki nad dziećmi.

— Nad czym będzie obradował Zjazd Wileński.

— Nad temi kwestjami—lecznictwem dzieci, higieną dziecięcą, opieką nad niem. będzie obradował również Zjazd Wileński.

Z bogatego programu prac Zjazdu wymienię sprawy, mające znaczenie społeczne: szpitalnictwo dziecięce, zmiany przepisów, dotyczących izolacji chorych po chorobach zakaźnych, opieka nad noworodkami w zakładach opiekuńczych, walka z jagląciami u dzieci w Wileńszczyźnie, opieka nad dzieckiem nieślubnym, odżywianie niemowląt, szczepienia ochronne przeciwko szkarlatynie, gruźlica wieku dziecięcego i t. d.

Ostatecznym tedy celem prac naszych jest zapewnienie szczęścia dziecku w Polsce. Chcąc ten cel osiągnąć, musimy w prace nasze wkładać nie tylko myśl, lecz i serce, jak to pięknie wypowiedział Prezydent Rze-

czypospolitej Ignacy Mościcki w aforyzmie, łaskawie udzielonym redakcji „Opieki nad dzieckiem“ i wydrukowanym w trzecim zeszycie tegorocznego wileńskiego czasopisma:

„Gdy przystępujemy do zagadnienia tak subtelnej, jak sprawa społecznej opieki nad dzieckiem, nie wystarczają nam przesłanki czysto naukowe i rozumowe; tam bowiem, gdzie mowa jest o dziecku, w grę wchodzi przedewszystkiem serce. Dlatego, pamiętając zawsze o ścisłych wskazaniach nauki i posługując się niemi w pracy—za punkt wyjścia bierzmy raczej względy uczuciowe i moralne: troskę o przyszłość człowieka, o jego rozwój, zarówno fizyczny jak i duchowy“.

E. M. S.

Dzisiaj dzień spółdzielczości

OBCHÓD KU CZCI SŁOWACKIEGO.

Odezwa Kom. tetu.

Rodacy!

Prochy Juliusza Słowackiego wróciły do Ojczyzny. Trumna jego wydobytą z gościnnej ziemi francuskiej, morzem i lądem zmierzając do Katedry Wawelskiej, gdzie ma spocząć nieopodal grobowców Księcia Józefa, Kościuszki i Mickiewicza. Wolna Polska, cała i jedna, oddaje duchowi Poety, hold jakiego w niewoli i rozdarcu złożyć nie była mogła.

Wrócił między nas nasz „Książę niezłomny“, jeden z najbardziej słonecznych duchów Polski, ten, który z jej nazwiska zrobił „paciórz co płacze i piorun, co błyska“, on, co poezję polską przystroił w niewidziane dotąd blaski słowa i strzelistą wzniosłość myśli.

Radosna дума napędza serca nasze przypominając, że ducha Poety kształtowała młodość-rzeźbiarka w Wilnie, naszym mieście, że tutaj, w cieniu wieży Świętojańskiej geniusz poezji nawiązał, mu skrzydła do lotu. Wilno wychowało Polskę Słowackiego.

Rodacy! W dniu, w którym sarkofag wawelski przyjmować będzie popioły Poety, oderwijmy na chwilę

Program uroczystości wileńskich.

Staraniem Wileńskiego Komitetu Obchodowego odbędzie się w dniu 27 i 28 czerwca szereg uroczystości w celu uczczenia pamięci Poety, powracającego na łono Ojczyzny.

W poniedziałek, dnia 27-VI o godz. 8-iej wieczór w Sali Śniadeckich U. S. B. urządzą Komitet Akademicki wieczór poezji pod hasłem „Młodzież Słowackiemu“. Po wieczorze, około godz. 9-iej uda się młodzież akademicka na Rosse, by dokonać tłumaczenia grobu Euzejusza Słowackiego. Staraniem tegoż Komitetu Akademickiego wygłoszone zostaną już w niedzielę dnia 26-VI po kinach wileńskich krótkie prelekcje o Słowackim.

We wtorek dnia 28 czerwca o godz. 10 rano odbędzie się na uniwersyteckim dziedzińcu Skargi uroczyste nabożeństwo (Mszę św. celebrować będzie X. Biskup Wł. Bandurski, kazanie wygłosi X. Diekan Cz. Baranowski). Bezpłatnie po nabożeństwie odnotowana zostanie w podręczniku domu przy ul. Zamkowej Nr 24 tablica pamiątkowa i popiersie Poety, w układzie prof. B. Bałukiewicza. Odsłonięcia dokona J. M. Rektor U. S. B. St. Pigoń. Po złożeniu wieńców nastąpi otwarcie wystawy pamiątek, związanych z J. Słowackim, urządzoną w tym że

Wieniec wileński dla Słowackiego.

W sklepie kwiatowym na rogu Skopów-ki i ul. Zamkowej wystawiony jest do oglądania wieniec z palm wileńskich, przeznaczony na grób J. Słowackiego w Krakowie. Wystawiona jest także ozdobna puszką w

Dzień spółdzielczości.

Komitet obchodu „Dnia spółdzielczości“ w Wilnie wyłoniony na nadzwyczajnym posiedzeniu miejscowych organizacji spółdzielczych w dniu 22 IV rb. w składzie p. p. H. Jasińskiego, W. Witwickiego i Mjr. Balingiera, zakończył już prace przygotowawcze w związku z obchodem, który wobec wyborów do Rady Miejskiej został przeniesiony na dzień 26 czerwca. Wskutek szeregu przyczyn, które nie pozwoliły w tym roku na zastosowanie innych form obchodu, będzie on polegał na:

1. Rozdawaniu w ciągu dnia ludności na ulicach miasta ulotek.
2. Odbyciu uroczystej akademii wieczorem z prawami bezpłatnego wstępu dla wszystkich członków związków i t. p.

Akademii odbędzie się w sali Klubu Handlowo-Przemysłowego przy ul. Mickiewicza 33-a o g. 8 wiecz. Program jest następujący: Zagajenie referat i produkcje wokalne-muzyczne.

reń i myśli o codziennych powszednich zabiegach, podnieśmy się w duchu. Zapomnijmy o tem, co nas różni i dzieli, a wzięmy się w tem, co łączy. Połączmy nas korną część dla wielkiego ducha Poety, zjednoczy akt wdzięczności za zostawiony przezeń Narodowi nieśmiertelny skarb piękna. By dać publiczny wyraz tej czci i wdzięczności, Wileński Komitet Sprawowania Złotok Juliusza Słowackiego zaprasza Was, Rodacy, na uroczysty obchód, który się odbędzie we wtorek, dn. 28 czerwca, w dniu pogrzebu prochów Juliusza Słowackiego.

Wilno, dn. 23.VI 1927 r.

Komitet honorowy:

Wł. Raczkiewicz, Wojewoda, X. K. Michalkiewicz Biskup, St. Pigoń Rektor U. S. B., St. Burhardt Bukacki Inspektor Armii, W. Bańkowski Prez. Miasta, A. Ryńiewicz Kurator.

Komitet wykonawczy

Dr. Fedorowicz Z., Gasiulis W., Jankowski Cz., Prof. Kolbuszewski K., Prof. Limanowski M., Łokuciewski J., Remer J., Ruszczyk F., Dr. Rygiel St.

domu, w sali Towarzystwa Lekarskiego. Otwarcia dokona p. Wojewoda Wł. Raczkiewicz. Wstęp na dziedzińce wolny dla delegacji stowarzyszeń i dla osób zaproszonych. Równocześnie do publiczności zebranej na placu przed kościołem Św. Jana przemówi prof. M. Limanowski. Po skończeniu tej uroczystości ruszy pochód na Rosse, do grobu Ojca Poety, Euzejusza Słowackiego; na cmentarzu przemawiać będzie p. L. Sienkiewicz delegat Akademickiego Komitetu.

Wieczorem tegoż dnia odbędzie się w teatrze Polskim uroczyste przedstawienie, w którego program wchodzi: przemówienie p. J. Wileńskiego, recytacja utworów Słowackiego, kilka obrazów z wileńskich tradycji z J. Słowackim, przy ul. Zamkowej Nr 24, Wielkiej Nr 17 i Dominikańskiej Nr 3. Od południa do wieczora można będzie zwiedzać dziedzińce domu ul. Zamkowej Nr 24 i znajdującą się w tymże wyrazem pamiątkę za skromną opłatą na rzecz Wileńskiego Komitetu Obchodowego. Tamże nabywać można broszurę Cz. J. „O Słowackim“ wydaną staraniem Komitetu. Dnia tegoż urządzi Komitet Akademicki zbiórkę na kosza związane z uroczystością.

której zawieszę Delegacja Wileńska ziemie—z grobu ojca poety—Euzejusza. Przed wystawą sklepową gromadzą się tłumy ciekawych. (c)

Začmienie słońca w dniu 29 czerwca 1927 r.

W dniu 29 czerwca 1927 r. odbędzie się całkowite začmienie słońca. Pas całkowitego začmienia zacznie się na Oceanie Atlantyckim na zachód od Francji, przejdzie przez Anglię (Liverpool, Durham), dalej przez Norwegię, północną Szwecję, Północne Morze Łodowate, przetrnie północno-wschodnią część Syberji, wejdzie na morze Behringa i skończy się na

wschód od wysp Aleuckich.

W Polsce začmienie to będzie widoczne, jako częściowe. Poniżej podana tablica zawiera przebieg začmienia dla szeregu miejscowości w północno-wschodniej województwach. Wielkość začmienia w momencie największej fazy oznacza zasłonięta wówczas część średnicy słońca.

MIEJSCOWOŚĆ	Długość od Gre- enwich	Szerokość	Czas środkowo-europejski							
			Początek zaćm.	Największa faza		Koniec zaćmienia				
				moment		wiel- kość				
				g.	min.				g.	min.
	m	d								
Suwałki	92	54.1	5	23.6	6	22.7	0.81	7	26.7	
Augustów	92	53.8	5	23.3	6	22.3	0.81	7	26.2	
Białystok	93	53.1	5	22.1	6	21.1	0.80	7	24.6	
Grodno	95	53.7	5	23.0	6	22.1	0.81	7	26.4	
Włocławsk	98	53.2	5	22.3	6	21.5	0.80	7	25.2	
Wilno	101	54.7	5	24.5	6	24.2	0.81	7	28.9	
Lida	101	53.9	5	23.3	6	22.7	0.79	7	27.0	
Stonim	101	53.1	5	22.2	6	21.5	0.79	7	25.3	
Nowogródka	103	53.6	5	22.8	6	22.2	0.79	7	27.1	
Oszmiana	104	54.4	5	24.0	6	23.7	0.79	7	28.3	
Baranowicze	104	53.1	5	22.2	6	21.6	0.78	7	25.5	
Święciany	105	55.1	5	24.9	6	25.1	0.81	7	29.8	
Widze	106	55.4	5	25.3	6	25.6	0.80	7	30.1	
Wilejka	108	54.5	5	24.1	6	24.0	0.79	7	28.7	
Głębokie	111	55.1	5	24.9	6	25.1	0.80	7	30.0	
Dokszyce	111	54.9	5	24.6	6	24.8	0.80	7	29.9	
Działna	113	55.6	5	25.7	6	26.1	0.81	7	30.5	

Aby zorientować się, w którym miejscu tarczy słonecznej ukazuje się księżyc, który zacznie zakrywać część tarczy słonecznej, podajemy kąt pozojczyj, liczony na tarczy słonecznej o kierunku północnego przez wschód, południe i zachód. Kąt ten pozojczyjny wyniesie w Wilnie dla początku začmienia 272°. Analogicznie obliczyć można kąt pozojczyjny w momen-

Przygotowania do koronacji Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej. Udział organizacji mundurowych.

Onegdaj odbyło się posiedzenie przedstawicieli organizacji mundurowych. Ustalono zakres i rodzaj prac poszczególnych organizacji. Dn. 1-go lipca podczas przenoszenia Obrazu Matki Boskiej z Ostrej Bramy obok feretronu utworzą przedstawiciele tych organizacji szpaler honorowy (po dwóch członków z każdej organizacji).

Następnie po ulokowaniu Obrazu w Bazylice przez całą noc czuwać będą warty honorowe, po 4 członków poszczególnych organizacji na zmianę.

Następnego dnia organizacje te wezmą udział w pochodzie koronacyjnym. W myśl powziętej przez sekcję pochodową uchwały przeplatać będą organizacje mundurowe poszczególne pielgrzymki. Sposób ustawienia się pochodu przedstawia się następująco: pielgrzymki skierowane będą drogą okrężną przez most pontonowy na Wilji na Zwierzyniec. Stąd wychodząc będą regularnie co cztery minuty. W odstępie między pielgrzymkami umieszczają się organizacje miejscowe, ustawione uprzednio u wylotu ulic wychodzących na ul. Ad. Mickiewicza. Przed placem Katedralnym c/o pochodu się zatrzyma, aż do skończenia uroczystości. Następnie całość pochodu ruszy ku Ostrej Bramie ulicami Zamkową i Wielką. (c)

Dochód ze sprzedaży obrazków i medalików.

Ponieważ sekcja finansowa nie rozporządza odpowiednimi środkami (na 40 tys. zł. prelimitowanych zaledwie 200 zł. gotówki), obmyślano nowe środki pokrycia kosztów prac przygotowawczych. Między innymi dochód otrzymany ze sprzedaży obrazów i medalików obrócony ma być na częściowe pokrycie kosztów żaluzji na Obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej. (c)

Nieoficjalne posiedzenie Komitetu Koronacyjnego.

W piątek 24 b. m. odbyło się ostatnie plenarne posiedzenie Komitetu Koronacyjnego. Ks. biskup Michalkiewicz dziękując zebranym za położone przy pracach przygotowawczych trudy zaprosił na nieoficjalne posiedzenie komitetu, które się odbędzie po koronacji, w jesieni. Będzie to raczej zestawienie wrażeń i ech koronacji, co posłużyć może za przyczynek do księgi pamiątkowej, którą Komitet wydać zamierza.

Obecnie cała praca koncentruje się w poszczególnych sekcjach i komisjach.

Ogólny zarys uroczystości jest już ustalony, o szczegółach decydują sekcje, każda w swoim zakresie. (c)

KRONIKA

NIEDZIELA

26 Dnia

Janaj Pawla

Jutro

Władysława.

Wsch. sl. o g. 3 m. 15

Zach. sl. o g. 19 m. 59

Clémentine

średnie

758

Temperatura

średnia

-1.17

Opad za dobę

w mm.

0.5

Wiatr

przeważający

Południowy.

U w a g i: Północnym, przelotne opady. Minimum za dobę -1.6. Maximum za dobę +2.0. Tendencja barometryczna spadek ciśnienia.

URZĘDOWA.

— Zarządzenie Pana Wojewody w sprawie przeniesienia dni targowych. W związku z rozpoczęciem się w dniu 2 lipca uroczystościami Koronacyjnymi, ze względu na konieczność doprowadzenia placów rynkowych do należytego porządku, wojewoda wileński p. Wł. Raczkiewicz wydał zarządzenie, aby targi odbywające się normalnie w piątki t. j. (w tym wypadku 1 lipca r. b.) przeniesione zostały na czwartek 30 b. m. z tem jednak zastrzeżeniem, że z powyższej podanych względów targ na placu Łukiskim nawet w dniu 30 b. m. nie może się odbyć. Jak wiadomo na placu Łukiskim odprawiona będzie msza polowa.

SAMORZĄDOWA.

— Kto będzie wiele starostą Mołodeczańskim. Dowiadujemy się, że na stanowisko zastępcy starosty pow. Mołodeczańskiego wysuwany jest przez władze wojewódzkie p. Zobel. Obecnie p. Zobel przechodzi praktykę administracyjną w urzędzie wojewódzkim, celem zapoznania się z trybem urzędowania oraz szeregiem ostatnich zarządzeń.

— (o) Wybory do sejmiku Wileńskiego Trockiego. W związku z podaną przez jedno z pism wileńskich wiadomością, że równocześnie z wyborami do zarządów gminnych, wybierani są członkowie do sejmiku Wileńskiego-Trockiego, dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że na pierwszych organizacyjnych posiedzeniach rad gminnych nie są dokonywane wybory członków do sejmiku, ponieważ dotąd wydziały powiatowe nie otrzymały zarządzeń w tej sprawie.

— (o) Posiedzenie wydziału powiatowego. Najbliższe posiedzenie wydziału powiatowego sejmiku Wileńsko-Trockiego odbędzie się w dn. 5 lipca. Na porządku dziennym sprawy bieżące.

MIEJSKA.

— (o) Nowe miejsca dla zsypania gruzu i śmieci. Magistrat podaje do wiadomości, że wyznaczona została jako miejsce po zsypania gruzu i ziemi czystej drogi na Antokolu przy drodze do b. Prochowni na posesji pod nazwą „Altaria“. Natomiast wszelkiego rodzaju śmieci należy składować wyłącznie na Wojenne Pole przy trakcie Kalwaryjskim (dzielnica miejska).

— Inspekcja statków i przystani na Wilji. W dniu wczorajszym specjalna komisja techniczna pod przewodnictwem przedstawiciela Dyrekcji Dróg Wodnych inż. Wiślickiego badała stan bezpieczeństwa przystani i statków kursujących po Wilji. W skład komisji tej weszli, prócz

inż. Wiślickiego p. p.: delegat Dyrekcji Dróg Wodnych p. Łopatto, specjalnie zaproszony specjalista od kotłów parowych inż. Sześciakowski (celem sprawdzenia sprawności kotłów parowych) oraz komendant posterunku wodnego przod. Ziemięć. Dowiadujemy się, że statki, na których nie usunięto zostaną do 30 b. m. braki znalezione przez komisję zostaną w dniu tym pozbawione prawa kursowania po rzece.

UNIWEERSYTECKA.

— Promocje. W sobotę dnia 25 b. m. o godz. 1-iej pół po poł. w Auli Kolumnowej Uniwersytetu odbyły się następujące promocje: na doktora wszech nauk lekarskich p. Zofii Olechnowiczówny, p. Sergiusza Małofiejewa i p. Jana Zienkiewicza, oraz o godz. 2-iej po poł. p. Jana Safarewicza na doktora filozofji.

SZKOLNA.

